

Oszczerstwa znajdują finał w sądzie



Szanowni Państwo,

Przez ostatnie 2 lata przekazywałem Państwu rzetelne, poparte badaniami najwyższej jakości informacje medyczne, szczególnie na najbardziej aktualny w obecnym czasie temat. Starałem się nie zwracać uwagi na oszczerstwa rzucane pod moim adresem. Dzisiaj nadszedł czas, kiedy mówię DOSYĆ.

Nie mogę dłużej pozwolić na podważanie zaufania moich pacjentów. Nie będę więcej tolerował absurdalnych i nie popartych żadną wiedzą medyczną zarzutów, które ostatnio są kierowane pod moim adresem. Nie pozwolę, by pediatra kwestionował moją wiedzę i doświadczenie, jako specjalisty chorób zakaźnych oraz specjalisty chorób wewnętrznych.

Informuję, że postanowiłem na drodze postępowania sądowego zabezpieczyć ochronę swojego dobrego imienia. Od dra Pawła Grzesiowskiego zażądałem przeprosin oraz sprostowania nieprawdziwych informacji, które na mój temat rozpowszechniał za pomocą środków masowego przekazu. Wystąpiłem również o zadośćuczynienie. Nie będzie dłużej bezkarnego chowania się za plecami instytucji branżowych. Najwyższy czas, by osoby rozsiewające fałszywe przekazy w celu dyskredytacji mojego dobrego imienia oraz kompetencji jako lekarza – poniosły odpowiedzialność za swoje czyny.

Analogiczne żądanie sprostowania zostało wystosowane do TVN. Podobne pozwy będą skierowane przeciw każdej osobie, która

będzie upubliczniała nieprawdziwe informacje na temat mojej osoby oraz moich wypowiedzi.

Najwyższy czas przenieść dyskusję na poziom medycyny opartej na dowodach. Skończył się czas wymyślonych zarzutów.

dr n. med Zbigniew Martyka